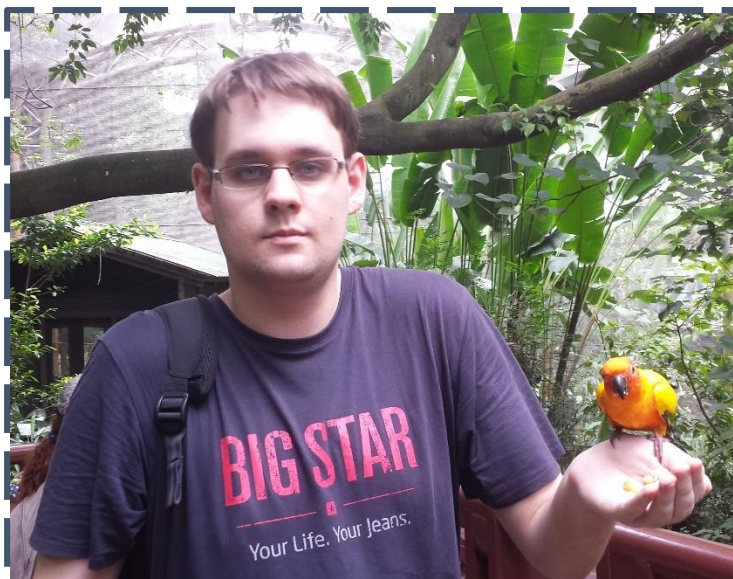


# National University of Singapore



**NUS**  
National University  
of Singapore

Relacja z wyjazdu na wymianę bilateralną



**Autor:**

Oskar Dondelewski

**Okres:**

Semestr zimowy  
(lipiec – grudzień) 2014

**Kierunek:**

Power Engineering,  
studia I stopnia,  
Politechnika Warszawska

Spis Treści:

- 1) Singapur
- 2) Uczelnia
- 3) Koszty i płatności
- 4) Przygotowania do wyjazdu
- 5) Podsumowanie wyjazdu

# 1. Singapur

Mnóstwo danych na temat Singapuru można znaleźć w Internecie, ja chciałbym skupić się na porównaniu tych danych z rzeczywistością. Wiele informacji na temat tego kraju, jakie zapewne znajdziecie przeszukując Internet, prezentowanych jest w charakterze ciekawostek, ukazując Singapur jako kraj skrajności i zakazów. Faktycznie, kara śmierci za posiadanie narkotyków to standard w krajach Azji południowo-wschodniej, a w przypadku namalowania graffiti na budynku i próbie ucieczki za granicę należy się liczyć z wnioskiem o ekstradycję.



W rzeczywistości jednak Singapur to nie „fine city”, w którym należałoby się obawiać chłosty za żucie gumy czy tysiąca dolarów kary za picie wody mineralnej w metrze, ale przesympatyczne miejsce, w którym ktoś kiedyś wpadł na pomysł, aby po prostu ukrócić, tak powszechne

w krajach zachodnich, akty wandalizmu. Będąc na miejscu można się łatwo przekonać, że jest to kraj taki jak nasz, z tą różnicą, że wszędzie jest czysto, ludzie kłaniają się sobie na każdym kroku, a przestępstwa praktycznie nie występują. Jest tam tak bezpiecznie, że rodzice nie boją się puszczać samodzielnie dziesięcioletnich dzieci o trzeciej w nocy przez środek miasta. I nie wynika to z obaw przed prawnymi konsekwencjami, ale tego, że mentalność mieszkających tam ludzi jest zupełnie inna niż nasza. Oni po prostu przyjmują



za pewnik, że nie należy demolować mienia publicznego czy wdawać się w bójki, ale należy być miłym i uczynnym wobec innych.



Jest to również kraj bardzo bogaty (jeden z krajów określanych mianem azjatyckich tygrysów), oferujący doskonałą infrastrukturę komunikacyjną (największe na świecie w pełni skomputeryzowane metro, jedno z najlepszych lotnisk świata będące punktem wypadowym do zwiedzania Azji), wspaniałe atrakcje turystyczne (ogrody botaniczne nominowane do obiektu dziedzictwa kulturowego UNESCO, wyspę - wesołe miasteczko Sentosa, jedno z największych na świecie akwariów oraz mnóstwo interaktywnych muzeów i wiele, wiele innych), a także doskonałe uczelnie.

## 2. Uczelnia

National University of Singapore to jedna z najlepszych uczelni świata i najlepsza uczelnia w Azji. Zgodnie z rankingiem Quacquarelli Symonds (QS Top Universities) jest to 22 najlepsza uczelnia na świecie i 6 jeśli chodzi o inżynierię.

To bardzo dobrze, jeśli chodzi o prestiż studiowania tam, jednak wiąże się to również z bardzo dużymi wymaganiami. Ucząc się na 2 dni przed egzaminami, nie licz, że zdasz. Choć jest tam relatywnie mało przedmiotów, bo tylko około 4-5 na semestr, to są one bardzo wymagające i konieczne jest posiadanie nawyku uczenia się na bieżąco i zrozumienia materiału. Z mojej perspektywy, jako studenta MEiLu, mogę powiedzieć, że standardowy przedmiot inżynierski jest tam na poziomie mechaniki płynów, czasem trudniejszy, czasem łatwiejszy, ale mniej więcej takiej trudności egzaminu należy oczekiwać. Jeśli masz średnią mniejszą niż 4.0 i interesują Cię głównie podróże po Azji – odpuść sobie, są do tego lepsze miejsca.



Co jednak ciekawe, wymagające są tam właśnie przedmioty inżynierskie prowadzone w ramach Faculty of Engineering. Jeśli wybierzesz przedmiot z FASS – Faculty of Arts and Social Science, to faktycznie możesz uczyć się na dwa dni przed egzaminem. Nie jest to w sumie nic dziwnego, bo nawet patrząc na rankingi – inżynieria na tym uniwersytecie jest bardzo wysoko oceniana, jednak nauki humanistyczne nie mają tam już takiej renomy w porównaniu z uczelniami takimi jak Harvard czy Oxford. Dodatkowo przedmioty humanistyczne są tam prowadzone w dość specyficzny sposób, bo większą część oceny stanowi tam CA – *Continual Assessment* czyli oceny inne niż z egzaminu: prezentacje, eseje itd. Na inżynierii nie ma co liczyć na takie ułatwienia, jest jeden egzamin za 80% punktów i jak załpisz czy zachorujesz – oblałeś, coś takiego jak drugi termin tam nie istnieje.

Dodatkowo bardzo istotną sprawą jest fakt, że oceny przydzielane są zupełnie inaczej niż u nas – jest tam „*bell curve*” system, gdzie wyniki wszystkich studentów zestawiane są właśnie w takiej krzywej, która potem szatkowana jest na oceny – 10% najlepszych dostaje A, kolejne 25% B i tak dalej (oceny są od A do F). Czyli wszystko zależy od tego jak pójdzie innym. W teorii możesz mieć 99% i nie zdać, jeśli tylko wszyscy inni napiszą na 100%. A konkurencja jest ekstremalna, bo NUS to uczelnia, do której zjeżdżają najwybitniejsi studenci z całej Azji. Chcesz znaleźć wolne miejsce w bibliotece czy salach do nauki – idź tam nocą z piątku na sobotę i dokonaj „eksmisji” jakiegoś studenta tj. przenieś jego rzeczy jakimi zastawił krzesło i stolik w celu zarezerwowania sobie miejsca na weekendowe *rendezvous* z nauką.

W moim przypadku, jako student energetyki, studiowałem następujące przedmioty:

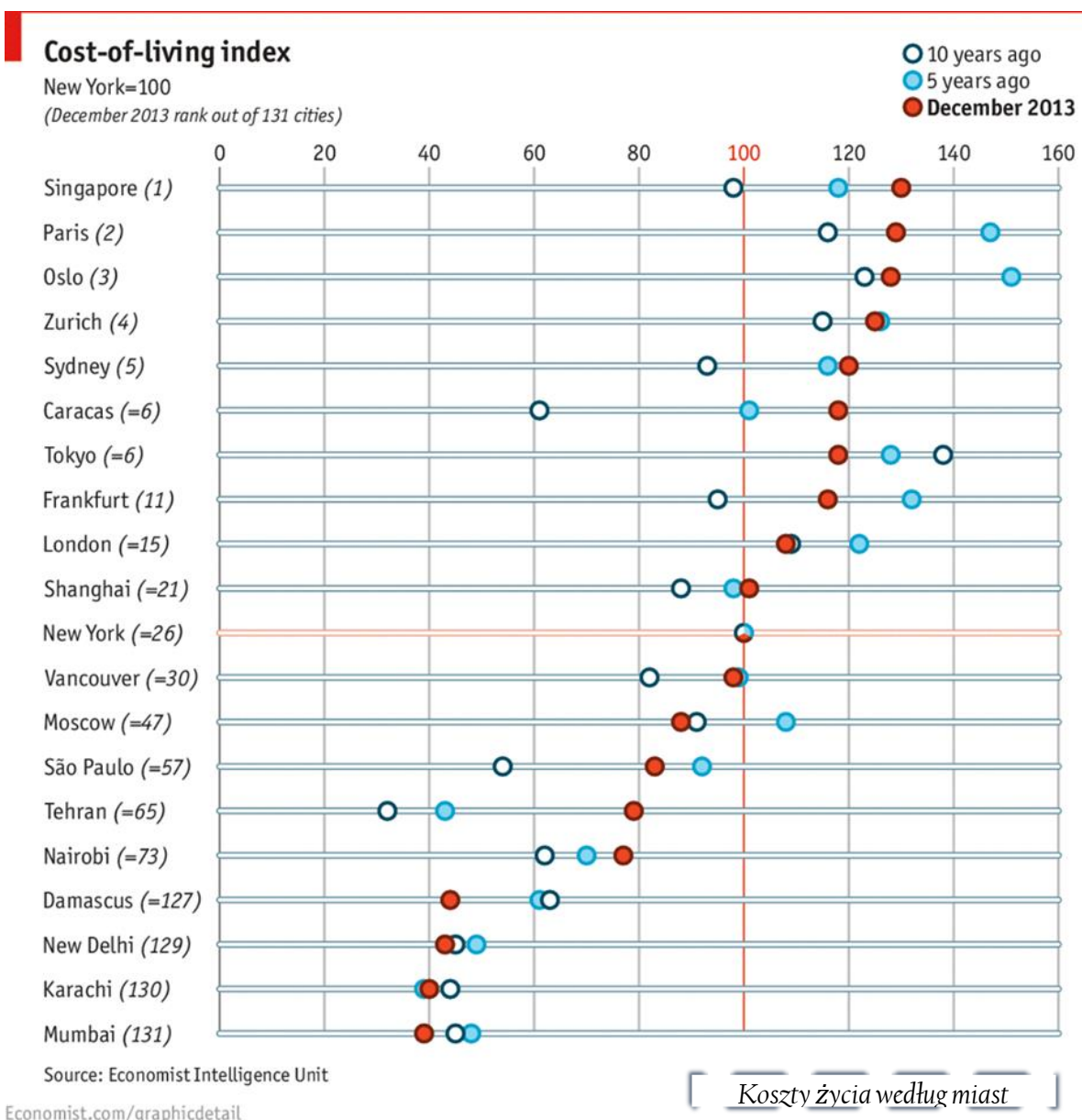
- Thermal Engineering of Materials
- Oil & Gas Technology
- Energy Futures
- Chinese I

Jeśli chodzi o oceny, to choć można mieć wrażenie, że egzamin słabo poszedł, to z uwagi na bell curve możemy się miło rozczarować w momencie otrzymania transkryptu. W moim przypadku najniższą oceną, którą dostałem było B+.

### 3. Koszty i płatności

Zgodnie z najnowszym rankingiem The Economist w Singapurze jest „dość drogo”. W moim przypadku wydatki wyglądały następująco:

Na bilety wydałem 3,5 tysiąca zł, ale kupowałem na ostatni moment, więc pewnie można taniej. Na akademik około 8000 zł za cały pobyt. Muszę tu jednak zauważyć, że miałem szczęście dostając akademik, który jest nieporównywalnie tańszy od mieszkania szukanego samemu. Na życie wydawałem różnie, pierwszy miesiąc 4000 zł, potem zacząłem trochę mniej wydawać ustalając wydatki na poziomie 60 zł dziennie. Powiedziałbym, że łącznie było to około 10 tysięcy zł.



Jeśli interesują Cię wyjazdy zagraniczne (co interesuje większość studentów)

to jest to koszt około 500-1000 zł za bilet samolotowy, ale pozostałe wydatki są niższe niż w Singapurze. Co ciekawe, jedzenie jest bardzo tanie na miejscu, w tzw. food courtach obiad możemy spokojnie zjeść już za 8 zł. Tym niemniej wszystkie wydatki w sklepach/aptekach/księgarniach są dużo droższe niż u nas. Podsumowując, powiedziałbym, że cała impreza, zakładając spokojne życie, bez większego oszczędzania, zamyka się w około 25 tysiącach złotych.

Istotne jest również konto bankowe. Ja nie zakładałem miejscowego, ponieważ w swoim mam darmowe wypłaty z bankomatów na całym świecie. Jeśli wy nie macie tej opcji, to warto rozważyć też wzięcie karty z City Banku, który jest jednym z najpopularniejszych w Singapurze.

Pamiętajcie także o zakupie karty EZlink do płacenia w komunikacji miejskiej. Jest jeszcze co prawda konkurencyjna karta – NETS, ale jej nie wykorzystacie na uczelnianych drukarkach, zatem warto od razu zaopatrzyć się w EZlink (co możecie zrobić od razu na lotnisku, albo w dowolnym punkcie MRT tj. metra). Zakupcie sobie również lokalną kartę SIM, ale uważajcie z Internetem mobilnym, bo w niektórych taryfach może on wam szybko wyczyścić konto. Jako ciekawostkę dodam, że kupno karty SIM wymaga okazania paszportu, miejcie więc go ze sobą.



*Za wejściówki do takich miejsc jak ZOO, SEA aquarium czy Juron Bird Park zapłacimy około 30 dolarów*

## 4. Przygotowania do wyjazdu:

Poza wymogami formalnymi należy zwrócić uwagę na dwie kwestie organizacyjne. Po pierwsze w ramach aplikacji każdy student wybiera przedmioty jakie chciałby realizować w NUS, w oczywisty sposób zatem należy wcześniej skonsultować się z dziekanem do spraw studenckich albo prowadzącym specjalizację/kierunek, co do tego jakie z nich będą możliwe do przepisania. Powinniśmy finalnie wybrać sobie przynajmniej 3 przedmioty, ale nie więcej niż 5. Ja wybrałem 4, a i tak nie mogę powiedzieć, żebym miał za dużo czasu wolnego. Po wysłaniu listy przedmiotów jakimi jesteśmy zainteresowani uczelnia najprawdopodobniej część nam odrzuci z powodu braku miejsc albo innych przyczyn. Kluczowy tutaj jest fakt, że po przyjeździe do Singapuru mamy możliwość uczestnictwa w tzw. Add/drop period, podczas którego mamy 2 podejścia, aby jeszcze pozmieniać sobie przedmioty online plus jedno podejście w formie biegania z formularzami. W praktyce to tutaj ustala się finalną listę przedmiotów, ponieważ wtedy można udać się do sekretariatów odpowiednich wydziałów na uczelni i osobiście przedyskutować sprawę. Ja dla tego przykładu, w aplikacji internetowej zadeklarowałem Oil&Gas Technology, który odrzucono mi z powodu faktu, że jest on prowadzony na 5 roku, na studiach magisterskich. Kiedy jednak osobiście porozmawiałem na ten temat z profesorem, ten wyraził zgodę, by mnie na ten przedmiot przyjąć i była to dla mnie świetna decyzja, bo finalnie był to mój ulubiony przedmiot.



Druga sprawa to zakwaterowanie. Po pierwsze koniecznie należy aplikować o akademik w Singapurze, bo koszty mieszkaniowe z łatwością nas tam zrujniają. W aplikacji online należy zaznaczyć, że chcemy się ubiegać o taką możliwość. W odpowiedzi na naszą aplikację dostaniemy informacje czy w ogóle nas zaprosili oraz czy dostaliśmy akademik. To daje nam dostęp do internetowego portalu, na którym zostaniemy zapytani o preferencje dotyczące akademików. W praktyce powinniśmy składać aplikację



do UTown Residences (gdzie ja mieszkałam), albo ewentualnie do Tembusu College (nie byłem tam, ale jest to również w Utown). Wiążą się z tym dwa powody. UTown to inaczej University Town – rodzaj miasteczka uniwersyteckiego, w którym znajdują się wszelkie potrzebne nam udogodnienia – food courty, siłownia, basen, księgarnie, a nawet sale wykładowe. Zdecydowanie jest to najatrakcyjniejsze miejsce na kampusie i ze wszystkich innych akademików (w tym bardzo popularnego Prince George Park Residences) trzeba dojeżdżać. Owszem uczelnia ma własny system darmowych autobusów kursujących po kampusie, ale w temperaturze 30 stopni czekanie na busy i podróże nie jest najciekawszym doświadczeniem. Dodatkowo całe UTown powstało jakieś 3 lata temu, więc wszystko jest tam nowe i eleganckie. Nie przesadzę jeśli powiem, że mój akademik był na poziomie dobrego nadmorskiego hotelu w Polsce. Generalnie w związku z temperaturami warto aplikować o klimatyzację. Ja niestety tejże nie dostałem, przez co miałem bardzo poważne kłopoty z zaśnięciem spotęgowane przez jet-lag.

W ramach aplikacji online warto zgłosić się do programu Student Buddy, w ramach którego przydzielony wam zostanie lokalny student. Oczywiście wszystko zależy na kogo traficie, ale w moim przypadku pomoc buddiego była nieoceniona. Odebrał mnie z lotniska, wyjaśnił co i jak, wybraliśmy się razem na kilka eventów organizowanych specjalnie dla studentów z wymiany oraz do lokalnych miejsc. Jest to również bezcenna możliwość na poznanie bliżej ludzi na co dzień mieszkających w Azji i dowiedzenia się z pierwszej ręki czegoś na temat lokalnej kultury i zwyczajów.

Jeśli chodzi o pakowanie, to polecam zabranie możliwie lekkich ciuchów, kłapek albo sandałów. Generalnie ubrania z myślą o tym, że jedziemy w tropiki. Sprawy typu prześcieradło czy poduszka rozwiążemy w IKEI, jak macie miejsce można wziąć jedną poduszkę na pierwszą noc. W zasadzie wszystko jest do kupienia na miejscu, przy czym, jeśli wylądujemy w UTown, to koniecznie musimy śledzić komunikaty na temat „NUS Freecycle Project” – jest to rodzaj targów, podczas których nowi studenci mogą zabrać rzeczy pozostawione przez starszych kolegów. Ja zostawiłem tam wszystkie moje poduszki, wieszaki, lampkę pokojową, prześcieradła itd. podobnie jak inni studenci, więc ten event, jeśli tylko na niego traficie, z pewnością pomoże w zakupach.

## 5. Podsumowanie wyjazdu:

Bez wątpienia mogę powiedzieć, że wyjazd na semestr studiów do Singapuru był jedną z najlepszych decyzji jakie podjąłem podczas mojej nauki na Politechnice Warszawskiej. Było to niesamowite doświadczenie poszerzenia własnych horyzontów oraz swoiste otworzenie oczu na możliwości jakie są dostępne podczas studiów.

Wizyta w Singapurze dała mi możliwość poznania dość egzotycznego, z naszego punktu widzenia kraju, który określan jest jako najlepsze miejsce do rozpoczęcia odkrywania Azji. Dało mi to szansę na zrozumienie tamtejszej kultury oraz niesamowitą możliwość studiowania na jednej z najlepszych uczelni świata.

Podczas mojego pobytu poznałem również wielu ludzi z różnych części świata, między innymi z Chin, Kanady, Holandii, Indii, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii czy wreszcie samego Singapuru. Zawarłem przyjaźnie które, mam nadzieję, będą trwały jeszcze długo po zakończeniu moich studiów.

Nie pozostaje mi nic innego jak tylko zachęcić każdego, kto ma możliwość takiego wyjazdu, do jego zrealizowania. W oczywisty sposób ta relacja miała na celu jedynie nakreślić wszystko to co spotkało mnie przez ostatnie pół roku, więc jeśli czytasz to i przychodzą ci na myśl jakieś pytania czy też wątpliwości to zachęcam do kontaktu ze mną pod adresem mailowym:

[oskioski8@gmail.com](mailto:oskioski8@gmail.com).

Z przyjemnością odpowiem na wszystkie pytania dotyczące zarówno procesu aplikacji jak i samego Singapuru.



*Świętowanie podczas National Day of Singapore, jeśli zdecydujesz się na taki wyjazd też możesz sobie odpalić fajwerwerki.*

Werdykt:  
10/10  
plus znak jakości

Plusy:

- Możliwość studiowania na jednej z najlepszych uczelni świata
- Szansa poznania egzotycznego miejsca i kultury azjatyckiej
- Zawarcie niesamowitych przyjaźni z ludźmi z całego świata
- Poszerzenie własnych horyzontów i możliwości

Minusy:

- Stosunkowo duży wydatek finansowy (ale nie płacimy czesnego za studia, które jest jeszcze wyższe)
- Gorąco!
- Bardzo wymagające studia (ale czy to minus biorąc pod uwagę prestiż uczelni?)

#### Przydatne linki:

- <http://nusmods.com/timetable/> - strona do konfiguracji planu zajęć, informacje o przedmiotach, opinie innych studentów na temat konkretnych modułów
- <http://nus.edu.sg/osa/iss/life-in-nus> - strona NUSowa dla studentów zagranicznych z poradami na temat wyjazdu, co zabrać, jak wyglądają kwestie wizowe itd.
- <https://www.iss.nus.edu.sg/LinkClick.aspx?fileticket=XpCC7kCdpfo%3D> - kompleksowy poradnik dla studentów zagranicznych dotyczący wyjazdu
- [http://map.nus.edu.sg/assets/campusmap/pdf/campus\\_map\\_full\\_version.pdf](http://map.nus.edu.sg/assets/campusmap/pdf/campus_map_full_version.pdf) - mapa kampusu z kalendarzem akademickim oraz opisem kursowania autobusów uniwersyteckich